

Edward Nieznański

Curta Christiana logistyczny rachunek pojęć wszechmocy, wszechwiedzy i Boga

Studia Theologica Varsaviensia 14/2, 301-304

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CURTA CHRISTIANA LOGISTYCZNY RACHUNEK POJĘĆ
WSZECHMOCY, WSZECHWIEDZY I BOGA

Warto przypomnieć teologom przeprowadzoną swego czasu przez C. Christiana narzędziami logistyki analizę niektórych związków między „teologicznymi” przymiotami Absolutu.¹ Pierwotnymi (tzn. nie-definiowanymi) w tym rachunku są dwa funktery zdaniotwórcze o pierwszym argumentie nazwowym i drugim argumentem zdaniowym: „WL” i „WS”. „WLxp” czytamy: „x chce żeby zachodziło p”, zaś „WSxp” — „x wie, że zachodzi p”. Z pomocą tych pojęć „woli” i „wiedzy” Christian definiuje pojęcia: „wszechmocny” (AM), „wszechwiedzy” (AW), „Boga” (G) i „zgodności intencji” (IC):

$$D1. AMx \equiv \prod p(WLxp \rightarrow p)$$

x jest wszechmocne, gdy dla każdego stanu rzeczowego p jest tak, że jeżeli x chce, żeby p było, to p jest.

$$D2. AWx \equiv \prod p(p \rightarrow WSxp)$$

x jest wszechwiedzący, gdy dla każdego stanu rzeczowego p jest tak, że jeżeli p jest, to x wie, że p jest.

$$D3. Gx \equiv (AMx \& AWx)$$

x jest Bogiem, gdy x jest wszechmocny i wszechwiedzący.

$$D4. ICxy \equiv \prod p(WLxp \rightarrow \sim WLy \sim p)$$

x jest zgodne w intencjach z y-iem, gdy dla każdego stanu rze-

¹ C. Christian, *Eine Note zum Gottesbegriff*, Religion, Wissenschaft, Kultur 8 (1957) s. 227 n. Prof. dr C. Christian jest znanym specjalistą w zakresie logiki matematycznej, prowadzi z niej zajęcia i kieruje aktualnie Instytutem Logistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego (*Institut für Logistik der Universität Wien*).

czowego p , jeśli x chce, żeby p było, to y nie chce, żeby p nie było.

Na podstawie tych definicji autor dowodzi kilku twierdzeń:²

T1. $\forall x \forall y (Gx \& Gy \rightarrow ICxy)$

Gdy x jest Bogiem i y jest Bogiem, to intencje x -a i y -a są zgodne.

Dowód:

1. $Gx \& Gy$, założenie dowodu
 - 1.1 $WLxp$, założenie dodatkowe
 - 1.2 p , bo 1, D3, D1 i 1.1
 - 1.3 $WLy \sim p \rightarrow \sim p$, bo 1, D3 i D1
 - 1.4 $\sim WLy \sim p$, bo 1.3 i 1.2
2. $\forall p (WLxp \rightarrow \sim WLy \sim p)$, bo 1.1 \rightarrow 1.4
3. $ICxy$, bo 2 i D4.

T2. $\forall x (Gx \rightarrow ICxx)$

Bóg w intencjach jest zgodny ze sobą samym. T2 wynika z T1.

T3. $\forall x \forall p (Gx \& p \rightarrow \sim WLx \sim p)$

Dla każdego stanu rzeczowego p , który jest, Bóg nie chce, żeby p nie było.

Dowód:

1. Gx , założenie
2. p , założenie
3. $WLx \sim p \rightarrow \sim p$, bo 1, D3 i D1
4. $\sim WLx \sim p$, bo 3 i 2.

Christian zauważa następnie, że w jego rachunku nie da się dowieść, iż: $\forall x \forall p (Gx \& p \rightarrow WLxp)$ czyli, że Bóg chce wszystkiego, co zaszło. Stosując znak modalności: LM w kontekstach rodzaju: LMp, co znaczy: jest logicznie możliwe, że p , Christian twierdzi:

LM $\exists x \exists p (Gx \& p \& \sim WLxp)$ czyli, że istnienie stanu rzeczowego nie chcianego przez Boga jest logicznie niesprzeczne z istnieniem Boga.

Dają się dalej dowieść tezy:

T4. $\forall x \forall p (Gx \& \sim p \rightarrow \sim WLxp)$

² Dowody, jakie tu podam, nie są dowodami, jakie przytoczył sam C. Christian. Przeprowadzę natomiast dowody założeniowe wedle zasad rozpowszechnionych u nas przez J. Słupeckiego i L. Borkowskiego.

Bóg nie chce, żeby było to, czego nie ma (dowód jak dla T3),
lub lepiej:

T5. $\Pi x \Pi p (Gx \ \& \ \sim Lmp \rightarrow \sim WLxp)$

Bóg nie chce tego, co logicznie niemożliwe. T5 wynika z T4,
bo $p \rightarrow Lmp$.

T6. $\Pi x \Pi p (Gx \ \& \ p \rightarrow WSxp)$

Bóg wie o wszystkim, co jest, że jest. Twierdzenie to wynika
wprost z definicji D3 i D2.

Spośród przytoczonych tu twierdzeń jedynie T4 nie znalazło się
w rozprawce C. Christiana. Wprowadzam je właśnie, by uwidocznić
pewną aporię z nim związaną. W związku z T4 mógłby kto rozumować
tak: To co się zdarzy, tego nie ma, zatem Bóg jest niechętny
wszystkiemu, co ma się zdarzyć (choć zaaprobuje natychmiast wszyst-
ko, co tylko się zdarzy). Ponieważ jednak w interpretacji tego rachun-
ku logicznego trzeba przyjąć, że zmienna „p” reprezentuje wszelkie
niesprzeczne stany przedmiotowe, nie można utrzymywać, że to co się
zdarzy, tego nie ma, lecz że jest: jest logicznie możliwe. Wobec tego
w T4 „ $\sim p$ ” oznacza nie to zdarzenie, którego nie ma faktycznie, lecz
to, którego nie ma logicznie, tzn. zdarzenie sprzeczne. Tym samym
T4 jest równoważne T5, którego interpretacja już nie nastęrcza oma-
wianej trudności.

Wszystko, co Wszchemocny chce, zdarza się, lecz czy zachodzi deter-
minacja odwrotna: czy wszystko to, co się zdarza, zdarza się, bo Wszchem-
ocny chce? W rachunku Christiana wiadomo, że Wszchemocnemu
wymyka się spod determinacji wszystko i tylko to, czego On nie chce.
Lecz ponieważ zakres woli Wszchemocnego nie jest określony, posta-
wiony problem należy do zagadnień nierozstrzygalnych w tym ra-
chunku.

Rachunek C. Christiana, jako właśnie rachunek, w oderwaniu od in-
terpretacji, nie budzi zastrzeżeń. Natomiast przyjęta przez Christiana
interpretacja tego rachunku ujawnia nieadekwatność rozumienia ana-
lizowanych pojęć. Naszą krytykę obracamy przeciw definicji D1. Zgo-
dnie bowiem z tą definicją każdy bezosobowy i bezwolny byt jest
wszchemocny, ponieważ dla każdego takiego x-a implikacja
 $\Pi p (WLxp \rightarrow p)$ jest zawsze prawdziwa, bo jej poprzednik jest zawsze
(tzn. dla każdego p) fałszywy. Należy więc inaczej niż w D1 pojąć
wszchemoc i wprowadzić do rachunku inną jej definicję.

D1*. $WMx \equiv \Sigma p WLxp \ \& \ \Pi p (WLxp \rightarrow p)$

x jest wszchemocne, gdy x należy do takich bytów, które w ogó-

le czegoś chcą i przy tym dla każdego stanu rzeczowego p jest tak, że jeśli x chce, żeby p było, to p jest.
Tu „wszechmoc” oznaczyliśmy przez „WM”, ponieważ co innego ona dla nas znaczy niż „AM”. Na podstawie D1* i D1 ustalamy natychmiast, że:

T7. $\Pi x(WMx \rightarrow AMx)$

Co jest wszechmocne w znaczeniu D1*, to jest też wszechmocne w sensie D1. Natomiast implikacja odwrotna nie jest powszechnie ważna.

Zmiana w rozumieniu pojęcia wszechmocności pociąga za sobą oczywiście zmianę sensu predykatu „być Bogiem”.

D3*. $Bx \equiv (WMx \& AWx)$

x jest Bogiem, gdy x jest wszechmocny (w sensie definicji D1*) i wszechwiedzący (w sensie D2). Pojęcie Boga jest tu oznaczone przez „B” jako różne od pojęcia „G”.

Na podstawie D3* i D3 ustalamy natychmiast, że:

T8. $\Pi x(Bx \rightarrow Gx)$

Co jest Bogiem w znaczeniu D3*, jest też Bogiem w sensie D3. (Odwrotnie natomiast — nie).

Okazuje się jednak, że na podstawie T8 wszystkie twierdzenia Christiana są również ważne w nowej interpretacji:

T1*. $\Pi x \Pi y (Bx \& By \rightarrow ICxy)$, bo T1 i T8.

T2*. $\Pi x (Bx \rightarrow ICxx)$, bo T2 i T8.

T3*. $\Pi x \Pi p (Bx \& p \rightarrow \sim WLx \sim p)$, bo T3 i T8.

T4*. $\Pi x \Pi p (Bx \& \sim p \rightarrow \sim WLxp)$, bo T4 i T8.

T5*. $\Pi x \Pi p (Bx \& \sim LMp \rightarrow \sim WLxp)$, bo T5 i T8.

T6*. $\Pi x \Pi p (Bx \& p \rightarrow WSp)$, bo T6 i T8.

Edward Nieznański

C. Christians logistischer Kalkül der Begriffe
„Allmacht”, „Allwissenheit” und „Gott”

Zusammenfassung

Curt Christian hat in *Eine Note zum Gottesbegriff*, in (Religion, Wissenschaft, Kultur 8 (1957) 227—228), ein interessantes Kalkül dargestellt, in dem logistischen Mitteln einige Relationen zwischen den